

7 dn  
669  
NIE MA przesady w twierdzeniu, iż Sławomir Mrożek stał się od pięciu lat czołowym dramaturgiem Teatru Nowego w tym bowiem okresie widzowie łódzcy mogli obejrzeć tu „Emlgrantów”, „Garbusa”, „Drugie danie”, zaś aktualnie od dwóch sezonów grany jest na Dużej Scenie uznany przez krytykę za najwartościowsze wydarzenie XVI Warszawskich Spotkań Teatralnych „Vatzlav” w reżyserii Kazimierza Dejmka, scenografii Krzysztofa Panklewicza.

Od 18 marca w Małej Sali Teatru Nowego czeka nas kolejny „Mrożek”; tym razem będą to dwie świetne, a różne w nastroju jednoaktówki: „Czarowna noc” i „Karol”. Rozgrywane są w bardzo przeciętnych, zwykłych realiach (pokój hoteleowy, gabinet okulisty) — stają się te dwie miniatury sceniczne poprzez swoją przewrotną logikę (w budowaniu której Mrożek jest mistrzem) niezwykle wnikliwą analizą postaw ludzkich wobec niecodziennych sytuacji. Przy tym — jak zwykle u Mrożka — znakomity pełen dowcipu i złośliwości dialog, przemieszanie farsy, groteski i tragedii, śmiechu i grozy.

W wieczorze teatralnym, na który złożą się powyższe jednoaktówki, biorą udział: Danuta Rynkiewicz, Jacek Chmielnik, Zbigniew Józefowicz i Andrzej May. Reżyseruje Wanda Laskowska, scenografia Iwony Zaborowskiej.